

Szanowni Państwo, Akcjonariusze Everest Investments S.A.,

W ciągu ostatnich 5 lat Everest Investments S.A. usiłowała zbudować grupę kapitałową zarządzającą aktywami i dystrybuującą produkty finansowe, adresując swoje usługi zarządzania funduszami inwestycyjnymi hedgingowymi oraz zarządzania portfelami do zamożnych klientów indywidualnych, klientów instytucjonalnych oraz klientów detalicznych.

Kluczowym do prowadzenia tej działalności było uzyskanie licencji na prowadzenie działalności towarzystwa funduszy inwestycyjnych. Niestety, po trwającym prawie 7 lat procesie (który do tej pory nie został zakończony) nie udało się uzyskać tej licencji, co istotnie negatywnie wpłynęło na rozwój grupy nie pozwalając jej rozwijać się w segmencie, który miał być jej segmentem podstawowym i do działalności w którym Spółka była najbardziej przygotowana.

W roku 2016 w Grupie Everest Investments pojawił się dom maklerski Everest Investment Management S.A. prowadzący działalność w zakresie zarządzania portfelem instrumentów finansowych oraz doradztwa inwestycyjnego. W oparciu o dom maklerski mieliśmy nadzieję rozwijać grupę w kierunku zbliżonym do zamierzonego pierwotnie, w oparciu o planowane towarzystwo funduszy inwestycyjnych. Było to jednak możliwe jedynie w wąskim zakresie, w ramach posiadanej licencji i związanych z nią możliwości. W początkowym okresie działalność domu maklerskiego rozwijała się wolno. Z czasem udało mu się podpisać umowy na zarządzanie portfelem funduszu inwestycyjnego, a potem pozyskać dużego klienta nie funduszowego. Pozyskanie w międzyczasie dodatkowej działalności marketingowej dla zagranicznej firmy inwestycyjnej i wzrost aktywów pod zarządzaniem do poziomu ponad 350 mln zł w połowie 2019 roku zapewnił domowi maklerskiemu dodatnie wyniki finansowe i względną stabilizację. W dalszej części roku zakres działalności uległ ograniczeniu, a aktywa pod zarządzaniem znacząco spadły. Perspektywy utrzymania Grupy Everest Investments przed dom maklerski, a w późniejszym okresie konsolidacji domu maklerskiego w całości pod Everest Investments znacząco spadły.

Funkcjonujący w Grupie dystrybutor funduszy inwestycyjnych Everest Dom Inwestycyjny Sp. z o.o. SKA początkowo notował dodatnie wyniki finansowe i perspektywy rozwoju. Sprzedaż funduszy nie osiągnęła jednak zadowalających poziomów, a wprowadzenie nowych regulacji w ostatnich latach spowodowała przychody z dystrybucji funduszy inwestycyjnych praktycznie do zera.

Istotnym czynnikiem dla Spółki było zachowanie się kursu akcji. Od momentu przejęcia przeze mnie kontroli nad Spółką w styczniu 2015 roku do lutego 2016 roku miała miejsce wyprzedaż akcji spółki, a kurs akcji spadł prawie o 95%. Stało się tak bezpośrednio po zakończonej sukcesem emisji akcji serii F i G po dużo wyższych cenach od tych które akcje osiągnęły niedługo potem i w środowisku gdzie Spółka nie publikowała istotnych złych informacji (decyzja odmowna w I instancji w sprawie Everest TFI miała miejsce dopiero w maju 2016 roku). Co ciekawe w tym okresie jedynymi akcjami dopuszczonymi do obrotu, które mogły być przedmiotem tej wyprzedaży były akcje serii D i E w liczbie 2 mln szt (pozostałe akcje zostały dopuszczone do obrotu w sierpniu 2016 roku). Akcje te poza moją spółką zależną (gdzie nie było zmniejszenia stanu posiadania, a każde takie zmniejszenie, gdyby nastąpiło, musiałoby być publikowane) były w posiadaniu osób, które objęły je przed dopuszczeniem ich do obrotu w listopadzie 2014r lub inwestorów, którzy od takich osób je nabyli.

Tak znaczący spadek kursu istotnie pogorszył postrzeganie Spółki przez inwestorów, zmniejszył ich zaufanie do Spółki i znacznie utrudnił przeprowadzenie nowej emisji i pozyskania tą drogą kapitału na rozwój, czy nabycie pakietu akcji w istniejącym i działającym towarzystwie funduszy inwestycyjnych, co było parokrotnie negocjowane, lecz z powyższego powodu nie było możliwe.

Spółka utrzymywała się przez te 5 lat ze środków z emisji (której pierwotna kwota wynosiła ok 4 mln zł, a po uwzględnieniu dokonanych potrąceń pomiędzy 2 a 3 mln zł), jak również ze środków moich, w formie udzielanych pożyczek, które osiągnęły (wraz z pożyczkami od podmiotów powiązanych ze mną) kwotę znacznie przekraczającą milion złotych. Koszty działania grupy obejmujące spółkę notowaną na giełdzie, licencjonowany dom maklerski i kilka innych podmiotów rosły i rosły z roku na rok, a duża ich część nie jest związana z faktem prowadzenia działalności, czy skalą jej prowadzenia.

W związku z takim rozwojem sytuacji rozpocząłem jeszcze w 2018 roku poszukiwania inwestora, który dofinansuje Spółkę, wprowadzi do niej nowy biznes, który będzie w stanie zapewnić rozwój i funkcjonowanie Spółki, a przede wszystkim zbudować wartość dla akcjonariuszy.

W ostatnich dniach Spółka pozyskała akcjonariusza z nowym pomysłem na działalność i rozwój Spółki. Mam nadzieję, że pomysły te uda się z sukcesem zrealizować, a kolejne miesiące i lata będą pozytywne dla Spółki i jej Akcjonariuszy. Mam nadzieję, że w rezultacie tych działań zostanie zbudowana wartość dla Akcjonariuszy, która znajdzie swe odzwierciedlenie w kursie akcji i zyskach jakie osiągną inwestorzy inwestujący w Everest Investments S.A..

W związku z powyższym, z dniem 12 lutego 2020r. składaam rezygnację ze stanowiska Prezesa Zarządu spółki.

Z wyrazami szacunku

Dr Piotr Sieradzan, CFA

Prezes Zarządu

Everest Investments S.A.